

## Organy ścigania

### Dziesięć lat tortur na spreparowanej [karcie papieru](#)

W sprawie II K 467/07 pierwszy prawo naruszyłby prokurator, gdyby nie było to z oskarżenia prywatnego, wadliwie przeprowadzając czynności sprawdzające w postępowaniu przygotowawczym w trybie art. 307 k.p.k. lub w niezbędnym zakresie w trybie art. 308 k.p.k. Zgłoszone przez Mieczysława Ligęzę przestępstwo nie zostało potwierdzone ustaleniami zdarzenia faktycznego i [winno nastąpić na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. umorzenie postępowania](#). Z pewnością prawo naruszył Prezes Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Ryszard Sułtanowski**, pełniący funkcję w czerwcu 2007 r. Akt oskarżenia podlega kontroli formalnej (art. 120 § 1, szerzej **art. 337 § 1 k.p.k.**). W demokratycznym państwie prawa, powinny odbyć się wówczas następujące koleje losu. Akt oskarżenia nie odpowiadał warunkom formalnym (nie zawierał wiarygodnych dowodów, **art. 333 § 1 i 487 k.p.k.**) i prezes sądu powinien zwrócić go oskarżycielowi w celu usunięcia braków w terminie 7 dni. Oskarżyciel prywatny nie usunąłby braków formalnych, bo czynu zarzucanego nie było i prezes sądu powinien skierować sprawę na posiedzenie celem umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (**art. 339 § 3 pkt. 2) k.p.k.**). Osoba, której przypisano zarzucany czyn zniesławienia Firmy Motoryzacyjnej „Ligęza” Sp. z o.o. w Jeleniej Górze na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/>, czyli Grzegorz Niedzwiecki, powinna zostać na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. uniewinniona.

Fundamentalne przestępstwo poświadczenia nieprawdy popełnił Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Jarosław Staszkiwicz**, który dowolnie i umyślnie wydał w dniu 6 maja 2008 r. mimo braków formalnych dowodu materialnego (dokumentu urzędowego) wyrok skazujący z art. 212 § 2 k.k. Dowód załączony do aktu oskarżenia z dnia 31 maja 2007 roku ([k. 8 akt sprawy II K 467/07](#)) zamieszczenia na stronie internetowej <http://grzegorz-niedzwiecki.blog.onet.pl/> artykułu „Nie kupujcie auta u Ligęzy” nie uzyskał potwierdzenia protokolarnego u notariusza, na podstawie przepisu art. 79 ustawy o notariacie, nie zostało dokonane zabezpieczenie dowodu komputerowego przez jednostkę policji, w trybie art. 488 par. 1 k.p.k. i Sąd nie dysponował wydrukiem przedmiotowej treści z archiwum portalu Onet.pl? **To była jedyna możliwość ustalenia zdarzenia faktycznego stanowiąca podstawę do wyrokowania w trybie art. 212 § 2 k.k.**

Nie będę rozszerzał zarzutów o niszczenie protokołu z ostatniej rozprawy głównej, gdzie zawarte winny być oświadczenia stron o zrzeczeniu się nawiązek przez oskarżyciela i o uniewinnieniu oskarżonego na podstawie art. 5 § 2 k.p.k., o [zignorowaniu wcześniejszego wniosku o umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k.](#) i zastosowaniu zasady domniemania niewinności, o świadomie niskim wyroku w celu uśpienia skazanego. Były to niewątpliwie działania umyślne.

Kolejnym wybrykiem było wydanie przy drzwiach zamkniętych przez Sędzię Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Junonę Gajewską** w dniu 3 września 2008 r. zaocznego wyroku cywilnego, o naruszenie dóbr FM „Ligęza”, w sprawie [I C 1062/08](#). Zapadł wyrok kapturowy, po sfingowanym procesie, rozpatrzony na zasadzie fikcji doręczeń. W trakcie procesu i po nim przebywałem w Niemczech i nie miałem żadnych praw ani do realnego uczestnictwa w sprawie, do obrony, ani do apelacji. Paradoks polega i na formach i na zakresie, wykraczającym poza „ustalenia” wyroku karnego.

Wyrok cywilny SO z dnia 3 września 2008 r., sygn. akt I C 1062/08 nie ma podstawy prawnej, ale wiadomym jest, że zapadł w oparciu o wyrok karny SR z dnia 6 maja 2008 r., sygn. akt II K 467/07. Domniemać można, że chodzi o art. 11 k.p.c. Wyrok prawomocny i skazujący wydany w karnym ma moc wiążącą (prejudycjalną) w postępowaniu cywilnym. Inne, tzw. uboczne ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku karnego nie są dla sądu wiążące. Wpływ postępowania karnego na postępowanie cywilne może być również ograniczony do sytuacji stanowiących podstawę wznowienia postępowania cywilnego z przyczyn restytucyjnych (art. 403 § 2 k.p.c.). Istota związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym skazującym polega na niedopuszczalności dokonywania przez sąd odmiennych ustaleń niż dokonane w wyroku karnym.

Wyrok cywilny z dnia 3 września 2008 r. w sprawie I C 1062/08 zapadł na zasadzie tak zwanej fikcji doręczeń. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze ma taką wiedzę (IV Uo 10/10), że w trakcie procesu Grzegorz Niedźwiecki [przebywał w miejscowości Vlotho w Niemczech](#), gdzie wykonywał legalną pracę, nie spodziewając się żadnego postępowania (tu jest odpowiedź, dlaczego zmielono ostatni protokół rozprawy głównej II K 467/07, gdzie oskarżyciel zapewniał, że nie będzie rościł żadnych nawiązek).

Grzegorz Niedźwiecki nie mógł składać apelacji od wyroku I C 1062/08 skoro dowiedział się o nim już dawno po uprawomocnieniu, dopiero po dwóch latach.

- **Czy te dwa oczywiste fakty, że wyrok cywilny I C 1062/08 wykraczał poza ramy wyroku karnego II K 467/07 i że zapadł bez wiedzy oraz świadomości oskarżonego, bez możliwości czynnego uczestniczenia w procesie, nie są podstawą do wznowienia postępowania cywilnego z urzędu lub na wniosek niesłusznie skazanego?**

W obliczu bezsilności i jawnych kryć nadużyć braci prawniczej, byłem zmuszony złożyć zawiadomienie o przestępstwie najpierw fałszu materialnego oskarżyciela prywatnego Mieczysława Ligęzy (Dyrektor FM i autor aktu oskarżenia), potem fałszu intelektualnego sędziego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Jarosława Staszkiwicza.

W pierwszym, Prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze **Marzanna Siemaszko** umorzyła dochodzenie **1 Ds. 496/14**, próbując zakombinować potem, że nie odebrałem postanowienia od firmy kurierskiej, abym nie złożył zażalenia. Dopiero jak oznajmiłem, że firma InPost nie miała takiej przesyłki i nie zostawiła mi żadnego awiza, to szybko przywrócili termin na złożenie zażalenia.

Zażalenie oddalił z bólem, niezasadnie, w dniu 26 stycznia 2015 r., utrzymując w mocy postanowienie Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze z dnia 24 czerwca 2014 r. Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Marek Gajdecki**, sygn. akt II Kp 882/14.

W drugim postępowaniu Prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze **Grzegorz Chojnacki** już w dniu ustnego przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie odmówił wszczęcia śledztwa. Było to w dniu 7 października 2014 r., sygn. akt **3 Ds. 267/14**.

Zażalenie na to postanowienie, po wyłączeniu sędziów Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze i po otrzeźwieniu Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Edyty Gajgał** sędziów Sądu Rejonowego z Lubania, rozpoznał, oczywiście negatywnie, Sędzia Sądu Rejonowego w Złotoryi **Jacek Kielar**. Zapadło to dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt **II Kp 180/15**.

W dniu 13 kwietnia 2014 r. otrzymałem [opinię biegłego sądowego](#) w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarnieckiego ze Szczecina, podważającą ciężar dowodu oskarżyciela prywatnego (k. 8 akt sprawy II K 467/07) i zasadność wydania wyroku skazującego dnia 6 maja 2008 r. w sprawie karnej. Wobec nowych okoliczności starałem się wznowić dochodzenie w Prokuraturze Rejonowej w Jeleniej Górze w sprawie stworzenia dowodu (fałszu materialnego). Niestety tak się ten układ zapętlił, że wbrew oczywistym faktom i prawdzie materialnej, odmawiali wzruszenia postępowania. Największy udział w tuszowaniu przestępstwa fałszu materialnego miała ówczesna Prokurator Okręgowy w Jeleniej Górze **Ewa Węglarowicz-Makowska**.

Innym nadużyciem, czy niedopełnieniem obowiązków, choć używanie określenia przestępstwa z art. 231 k.k. jest łatwe do dowolnego zinterpretowania go przez organy ścigania, jest oddalenie poza rozprawą przez Sędziów Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Klarę Łukaszewską** (Przewodnicząca), **Tomasza Skowron** i **Waldemara Masłowskiego** wniosku o wznowienie postępowania karnego II K 467/07 postanowieniem z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt **VI Ko 66/15**.

Na podstawie art. 540 § 1 pkt. 2 a k.p.k. **a contrario**, oddalili wniosek, wyżej stawiając fikcję ustaleń od ekspertyzy biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarnieckiego z dnia 13 kwietnia 2015 r. Postawili kontrę fachowej ekspertyzie biegłego sądowego dwoma argumentami niemającymi związku z postępowaniem II K 467/07. Jakims wydrukiem z Jelonki.com, który nie był przedmiotem aktu oskarżenia, ustaleń wyroku karnego i późniejszą, również niemającą znaczenia prawnego, próbą obudzenia wyroku z dnia 6 maja 2008 roku za pomocą prowokacji słownej. Merytoryczną [Propter nova](#) zbyli a priori kłamstwem. Ramy i zakres postępowania był inny, następujący: 18 czerwiec 2007 – 6 maj 2008; pomówienie za pomocą **bloga** Grzegorza Niedźwieckiego. **Pani Klara Łukaszewska wyszła poza ustalenia i pogwałciła konstytucyjne prawo do drugiej instancji.**

Kolejnymi funkcjonariuszami mającymi współudział w przestępstwach, czyli w kryciu nadużyć SSR Jarosława Staszewicza, byli niestety Sędziowie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

W dniu 4 sierpnia 2015 r. utrzymali zaocznie postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze, postanowieniem **II AKz 271/15**. Sędziowie Sądu Apelacyjnego **Wojciech Kociubiński** (Przewodniczący), **Wiesław Pędziwiatr** i **Stanisław Rączkowski** orzekli dowolnie, że nie mogą wnikać

w meritum sprawy karnej, w niezawisłość sędziowską i w domniemania, którymi kierował się SSR Jarosław Staszkiwicz, nie dając szansy zbadać i zweryfikować nowych okoliczności jakimi była ekspertyza biegłego sądowego. Wyżej postawili nieznane domniemania sędziego od faktów i prawdy materialnej. Z jednej strony niby nie wnikali w sedno i nie cofnęli sprawy do źródła zaniedbań, a z drugiej strony subiektywnie, generalnie ją ocenili.

Na koniec przytoczę aktualny stan sprawy. Narzędzie do ograbienia mojej rodziny, czyli kapturowy wyrok cywilny z dnia 3 września 2008 r. po sfingowanym procesie I C 1062/08, wykorzystują wspólnie i w porozumieniu radcy prawni FM „Ligęza” i sędziowie metodą terrorystyczną. Część materialną wyroku komornik umorzył, bo „wierzyciel” (notabene były skarbnik Rotary Club JG, Mieczysław Ligęza, który miał być darczyńcą) nie zapłacił kosztów, a część niematerialną (pkt. I.) przeprosiny w mediach, próbując zrealizować przymuszając mnie do poświadczenia nieprawdy – stosując przepis reliktowy jako czynność niezastępowalną, czyli art. 1050 k.p.c. Sześć lat Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Sylwia Bańka-Mrozewska** nakładała grzywny (2.000, 2.000, 2.000, 4.000, 4.000, 4500, 8.600 zł), a Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Paweł Siwek** zamieniał je na areszt. Tak sobie z kalkulatorem wyliczyli, że 27.100 zł grzywien zamienili na 180 dni internowania. Nazywa się to aresztem, ale w praktyce byłoby to więzienie jak za czasów Pawiaka. Postępowanie egzekucyjne toczyło się najpierw pod sygn. akt **I Co 3259/08**. Gdy „wierzyciel” złożył ósmy wniosek o przymuszenie mnie do wykonania wyroku, to SSR Paweł Siwek dnia 4 sierpnia 2015 r. umorzył postępowanie w sprawie ponieważ wszelkie nowe sankcje wykraczałyby poza ramy dopuszczalności.

W dniu 8 grudnia 2015 r. (napisany 26 listopada 2015 r.) „wierzyciel” złożył dziewiąty wniosek jako nowe przymuszenie mnie do wykonania czynności. Nie będę wdawał się w szczegóły jak sędziowie wyprostowali „wierzyciela” i dwukrotnie zmieniali sygnaturę akt, ale istotne jest, że oddalili wniosek o przewlekłość nowego postępowania **I Co 441/16**, mimo, iż trwało ono rok czasu. Najpierw bezpodstawnie odrzucili i zwrócili skargę na przewlekłość postępowania egzekucyjnego **I Co 441/16** (**I Co 3259/08**) trwającego osiem lat. Poczynili to Sędziowie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze II Wydział Cywilny Odwoławczy **Piotr Gregier /spr/, Beata Glazar, Maria Lechowska** postanowieniem z dnia 12 lipca 2016 r., sygn. akt **II S 11/16** i Sędzia Wydziału II Cywilnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Alicja Izydorczyk** zarządzeniem z dnia 5 października 2016 r., sygn. akt **II S 14/16**. Oto [swoboda orzeczeń](#).

Skargę na przewlekłość postępowania **I Co 441/16** oddalili dnia 26 października 2016 r. Sędziowie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Piotr Gregier** (Sprawozdawca), **Beata Glazar** i **Alicja Izydorczyk**. To, że oddalili skargę na przewlekłość to mogę przeboleć, ale że nie dostosowali się do mojego uzupełnienia stanowiska z dnia 29 sierpnia 2016 r., w którym wnosiłem o skierowanie się do „wierzyciela”, aby rozważył zwrócenie się do Sądu o umocowanie go do wykonania przeprosin na koszt „dłużnika” w trybie art. 1049 k.p.c. (vide Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.06.2006 r. sygn. III CZP 23/06) i o umorzenie postępowania na podstawie art. 5 k.c. w razie braku faktycznej woli załatwienia tej sprawy, to jest delikatnie mówiąc nieeleganckie. Przeprosiny w mediach można załatwić niezwłocznie i za sumę 482,16 zł, a grzywny można mnożyć dożywotnio i wykluczyć społecznie „dłużnika”.

Zadałem Prezesowi Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Andrzejowi Żuk** i Prezesowi Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Wojciechowi Damaszkowi** pytanie w trybie ustawy o dostępie do

informacji publicznej, czy [w pkt. I. wyroku z dnia 3 września 2008 r. w sprawie I C 1062/08](#) jest napisane, że przeprosiny w mediach są czynnością niezastępowalną i czy jest podana podstawa prawna art. 1050 k.p.c. Do dziś nie otrzymałem odpowiedzi, choć wiem, że nie ma tam takiego zapisu.

Obowiązuje coś takiego, a przynajmniej powinna obowiązywać, jak ekonomika postępowania, etyka i humanitaryzm. Jest konstytucyjny i międzynarodowy zakaz stosowania tortur. Niestety sędziowie niektórzy mają własne prawo. W dniu 9 listopada 2016 r. Sędzia Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze **Paweł Woźniak** (Przewodniczący) wydał postanowienie w sprawie egzekucyjnej I Co 441/16 wzywające dłużnika Grzegorza Niedźwieckiego do wykonania czynności określonej w pkt. I. wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 3 września 2008 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1062/08 /.../ pod groźbą nałożenia grzywny.

Czeka mnie obecnie następne dziesięć lat tortur, gestapowskich metod wymuszenia poświadczenia nieprawdy, powolnej eksterminacji mojej rodziny. Sędziowie i prokuratorzy nie znają takiego pojęcia jak empatia, prawda, legitymizacja, szacunek i godność. Ja nie jestem żadnym zemsty i ukarania złych ludzi, odwrotnie spełniających swoją rolę. Nadużywających władzy, pieczętek i niezawisłości. Oczekuję tylko zakończenia tego całego cyrku, tworzonego na jednej kartce papieru stworzonej przez oskarżyciela prywatnego Mieczysława Ligęzę, który myślał, że zrobi karierę „filantropa”, grabiąc niewinnego człowieka.

Nikt nigdy nie zrobił ekspertyzy sądowej [karty nr 8 akt sprawy II K 467/07](#), żeby mieć kontr argument obalający moje [propter nova](#), która podważyła całkowicie dowód oskarżyciela prywatnego i zasadność skazania mnie za zniesławienie. **Nie spoczne dopóki rzetelnie, z należytą starannością, nie zbada się podstaw oskarżenia, rzeczywistego stanu rzeczy, nie ustali uczciwie faktu głównego i nie przywróci mi godności.**

To jest mega skrót tej parodii prawa. Nie podaję póki co szerszej ilości nazwisk (można dopisać oczywiście Prokuratora Okręgowego w Jeleniej Górze **Marka Gołębiowskiego** z racji funkcji i odpowiedzialności za decyzje) tego złośliwego układu tylko dlatego, że to najważniejsi współudziałowcy. Mam już nawet książkę napisaną, ale nie chcę się wystrzelać. Proszę sobie samemu ocenić ile w tym wszystkim jest sprawiedliwości i człowieczeństwa, a ile prawa pięści.

Nie zaistniało w ogóle zdarzenie prawne opisane w akcie oskarżenia i powielone w wyroku II K 467/07 i nie ma takiego śladu, a ponoszę skutki jakbym ukradł Maybacha Prezesowi Trybunału Konstytucyjnego. Została tutaj złamana fundamentalna zasada odpowiedzialności karnej.

### **Art. 1. Warunki odpowiedzialności karnej**

§ 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

Do wiadomości: Opinia publiczna

W załączeniu:

1. Niesłuszne oskarżenie – wyrok bez przyczyny (analiza wyroku karnego)
2. Sfingowany proces cywilny (analiza wyroku cywilnego)
3. Udaremnienie wznowienia postępowania karnego (analiza)
4. Przedsądowe wezwanie do udzielenia informacji publicznej
5. Niezbędne etapy stosowania prawa
6. Udzielenie informacji publicznej, że w obowiązującym stanie prawnym nie można ani wydać wyroku skazującego bez ustalenia zdarzenia faktycznego w związku z którym rzekomo dopuszczono się czynu przestępnego, ani nie można wydać wyroku skazującego bez przyczyny
7. Uzupełnienie stanowiska z dnia 4 kwietnia 2016 r. w sprawie wniosku wierzyciela
8. Ekspertyza biegłego sądowego w zakresie informatyki i technologii internetowych BDW CONSULTING Mariusza Czarneckiego z dnia 13 kwietnia 2015 r.
9. Powód moich cierpień, czyli „[dowód](#)” oskarżyciela prywatnego (k. 8 akt spray II K 467/07)
10. Straty moralne i materialne

**Grzegorz Ni(I)edźwiecki, 58-506 Jelenia Góra, ul. Działkowicza 19, Tel. 791830093**

A handwritten signature in blue ink, consisting of stylized, cursive letters that appear to be 'NB' or similar initials.